

Audycja 112, Tem: „Narodzenie Zbawiciela Ludzkości”, sobota 25.12.2010

Audycja „Wczoraj, dziś i na wieki” wita wszystkich miłych słuchaczy w osobach; Przemysław Merski, Tadeusz Żurek, Ireneusz Kołacz. Mamy tą przyjemność, aby gościć w domach państwa w ten szczególny wieczór, kiedy cieszymy się ciepłem domowego ogniska, mając wokół siebie naszych najbliższych. Przyczyna naszej radości nie tylko wynika z mile spędzonego wspólnie czasu, ale również sięgamy myślami do wydarzeń, które stały się podstawą Świąt, które obecnie obchodzimy. Narodzenie Zbawiciela ludzkości i to, w jaki sposób Bóg Ojciec kierował swą mądrością, aby w ziemi Judzkiej z łona ziemskiej niewiasty, mógł przyjść na świat Jezus, porusza nasze serca i umysły.

Jesteśmy wdzięczni Bogu, że poprzez swych natchnionych pisarzy dostarczył nam wiadomości informujących nas o tym jedynym i niezwykłym w dziejach świata wydarzeniu. Apostoł Paweł w jednym krótkim i prostym zdaniu zawarł ogrom wydarzenia, które tam wówczas nastąpiło mówiąc, „*Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty*”. Gal 4:4 Tak, to prawda, gdy nadszedł czas, potężny w swej mocy Bóg spowodował, iż jego Syn narodził się z niewiasty. Ale patrząc z drugiej strony na opisy Ewangelistów zauważamy jak Boska mądrość kierowała drobnymi szczegółami, aby Syn Boży mógł się z szczęśliwie z niewiasty narodzić. Bóg miał kontrolę nawet nad najdrobniejszymi elementami tej tak ważnej części planu zbawienia ludzkości. Popatrzmy, w jaki sposób Bóg używał czy to ludzi, czy to istoty anielskie czy moc swego ducha

Zacznijmy od cesarza Augusta. Mamy powiedziane przez Ew. Łukasza: 2:1 „*I stało się w owe dni, że wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisano cały świat.*” Pozornie, jakież związek miałby rzymski cesarz z narodzeniem Pana Jezusa? A jednak głębsza analiza, doprowadza nas do wniosku, iż i on odegrał nieświadomie istotną rolę. August wydając prawdopodobnie w 8 roku BC dekret o spisie ludności na terenie cesarstwa, który wszedł w życie kilka lat później, kierował się jedynie interesami finansowymi imperium. Nie zdawał sobie sprawy, iż jest narzędziem w rękach Boga. Ta myśl, która powstała w jego umyśle odnośnie zebrania podatku, zapewne została podpowiedziana mu mocą Ducha Świętego. August wówczas nie wiedział, iż jego dekret spowoduje, iż dwoje ubogich ludzi z ziemi Judzkiej, będzie musiało odbyć podróż do Betlejem, miasta swego urodzenia, jak czytamy: „*Poszedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, dlatego że był z domu i z rodu Dawida, Aby był spisany wraz z Marią, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienna.*” Luk. 2:5 A jednak to posunięcie spowodowało, iż Maria i Józef o określonej porze znaleźli się w określonym, miejscu. Nie wcześniej i nie później i nie w innym mieście Judei, ale właśnie w Betlejem. Cesarz przyczynił się w sposób pośredni, iż wypełniło się dokładnie proroctwo Micheasza, mówiące, iż właśnie miasteczko Betlejem, zostanie zapisane, jako miejsce narodzenia Zbawiciela.

Pan Bóg użył również istoty anielskie do wykonania tego dzieła. Czytamy: „*... żył pewien kapłan imieniem Zachariasz. Miał on za żonę jedną z córek Aarona, a na imię jej było Elżbieta. Lecz nie mieli potomstwa, ponieważ Elżbieta była nie płodna, a oboje byli już w podeszłym wieku. I stało się, gdy sprawował służbę kapłańską przed*

Bogiem w kolejności przypadającej nań zmiany, Wtem ukazał się mu anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzidlanego. I zatrwożył się Zachariasz na jego widok, i lęk go ogarnął. Anioł zaś rzekł do niego: Nie bój się, Zachariaszu, bo wysłuchana została modlitwa twoja, i żona twoja, Elżbieta, urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan.” Łuk. 1:5-13 Rodzina Zachariasza również stała się częścią narodzenia Jezusa. Zadaniem anioła było jedynie, aby radosna wieść dotarła do uszów tych małżonków, iż zostaną obdarzeni potomstwem. Anioł spełnił swe zadanie. Ale ten fakt poczęcia w jej łonie Jana, pociąga za sobą inne wydarzenia. Gdy Elżbieta była w 6-ym miesiącu swego błogosławionego stanu, tym razem posłaniec anielski zjawia się w domu Marii

„ I wszedłszy do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami. Ale ona zatrwożyła się tym słowem i rozważała, co by mogło znaczyć to pozdrowienie. I rzekł jej anioł: Nie bój się, Mario, znalazłaś, bowiem łaskę u Boga. I oto poczniesz w łonie, i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Łuk. 1:28-31 Oczywiście nie dziwi nas trwoga i strach Marii i jej wątpliwości kierowane do anioła: *„A Maria rzekła do anioła: Jak się to stanie, skoro nie znam męża?. I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacięni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym . . . I oto Elżbieta, krewna twoja, którą nazywają nieplodną, także poczęła syna w starości swojej, a jest już w szóstym miesiącu. . Bo u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa.” Łuk. 1:34-37* Ta wiadomość o jej krewnej Elżbiecie, powoduje chęć odwiedzenia jej. Te dwie błogosławione kobiety spotykają się razem.

„I weszła do domu Zachariasza, i pozdrowiła Elżbietę. A gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, i Elżbieta napełniona została Duchem Świętym, I zawołała donośnym głosem i rzekła: Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota twego . . . Bo oto, gdy dotarł do uszu moich głos pozdrowienia twego, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. I błogosławiona, która uwierzyła, że nastąpi wypełnienie słów, które Pan do niej wypowiedział.” Łuk. 1:40-48 Działanie Boskiej mocy i swych aniołów, powoduje, iż, Maria została podniesiona na duchu słowami Elżbiety. Zapewne było ważne to spotkanie dla obu matek i ich potomstwa, aby dodać sobie otuchy w tych niezwykłych chwilach, niosąc w sobie potomstwa dwóch wielkich mężów. To spotkanie stało się okazją, aby moc Ducha Świętego przemówiła poprzez Marię, mówiąc: *„ I rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim, Bo wejrzał na uniżoność służebnicy swojej. Oto, bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia. . Bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię jego.” Łuk. 1:47-49*

Na tym nie kończy się lista przykładów Boskiej ingerencji przy narodzeniu Pana. Popatrzmy, jak Bóg kierował myślami i zachowaniem Józefa, przybranego ojca Jezusa. *„Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że, zanim się zeszedli, była brzemienna z Ducha Świętego. A Józef, mąż jej, będąc prawym i nie chcąc jej znieśliwić, miał zamiar potajemnie ją opuścić. . I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy, nie lękaj się przyjmując Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego. . A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego . . . A gdy Józef obudził się ze snu, uczynił tak, jak mu rozkazał anioł Pański i*

przyjął żonę swoją.” Mat. 1:18-24 Gdyby nie bezpośrednia ingerencja posłańca we śnie, Józef, człowiek prawego serca, zapewne opuścił by Marię. Maria znalazłaby się w trudnej sytuacji wobec swego otoczenia i surowego prawa zakonu. Mądrość Boża ułożyła to w odmienny sposób. Józef dając posłuch aniołowi, ocalił ich rodzinę przed rozpadem a tym samym zapewnił dzieciątku rodzicielską opiekę, w której duchowo mogłoby wzrastać.

Pan Bóg przeznaczył znaczną rolę dla Józefa w przyjsciu na świat, jego przybranego syna. Bóg poprzez aniołów często komunikował się z Józefem. Czy zastanawiało nas, jakie konsekwencje by nastąpiły, gdyby Józef przebywał w Betlejem dłuższy czas po narodzeniu Jezusa? Herod opanowany trwogą na wieść o narodzeniu nowego króla, nie oszczędził niewinnych niemowląt w tym miasteczku. Anioł mówi: „ *A gdy oni odeszli, oto anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi i rzekł: Wstań, weź dziecię oraz matkę jego i uchodź do Egiptu, a bądź tam, dopóki ci nie powiem, albowiem Herod będzie poszukiwał dziecięcia, aby je zgładzić. Wstał, więc i wziął dziecię oraz matkę jego w nocy, i udał się do Egiptu.*” Mat. 2:13-14. Ale Józef przebywając w Egipcie nie był świadomy sytuacji w Judei. Stąd ponowna wizyta posłańca, aby przekazać mu dalsze wskazówki: „*A gdy Herod umarł, oto anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie, mówiąc: Wstań, weź dziecię oraz matkę jego i idź do ziemi izraelskiej, zmarli, bowiem ci, którzy nastawiali na życie dziecięcia. Wstał, więc, wziął dziecię oraz matkę jego i powrócił do ziemi izraelskiej.*” Mat. 2:19-21 Ale Józef wciąż nie doznawał spokoju umysłu, bojąc się o losy małego Jezusa, gdy w Judei, miejsce Heroda zajął jego syn. Ponownie jednak Bóg, tym razem poprzez sen kieruje rodzinę w strony krainy galilejskiej, do miasta Nazaret, aby tam Jezus mógł przeżyć swe młode lata, aby wypełniły się słowa: „ *był nazwany Nazarejczykiem.*”

Ale ta działalność posłańców anielskich nie ograniczała się jedynie do najbliższego otoczenia rodziny Jezusa. Skądże prości pasterze mieliby wiadomości, aby oddać hołd dzieciątku? „*A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. I anioł Pański stanął przy nich, a chwala Pańska zewsząd ich oświeciła; i ogarnęła ich bojaźń wielka,. I rzekł do nich anioł; Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlętko owinięte w pieluszki i położone w żłobie.*” Łuk. 2:8-12 Zapewne i mędrcy od wschodnich krain, stali się również przedmiotem objawiania, które otworzyło im drogę i sposób, aby oddać hołd Jezusowi. Należy też wspomnieć Symeona czy prorokinię Annę, którym, Duch Boży również objawił tę tajemnicę, iż mieli oczekiwać Chrystusa i odkupiciela. Widzimy, więc na podstawie tych przykładów, w jaki sposób Bóg używał swej mocy i kierował innymi narzędziami, aby wydarzenia te zostały rozpoznane i zapamiętane abyśmy mogli poznać, jak przyszedł na świat jego zbawiciel. I w takim błogim nastroju zbliżyliśmy się do końca naszej audycji. Życząc słuchaczom radosnych Świąt i opieki od Pana Boga w nadchodzącym roku, teraz chętnie usłyszemy wasze głosy, czekając pod numerem telefonu 9415 1923. Dla zainteresowanych naszą działalnością, podajemy adres naszej strony internetowej: www.polishbiblestudents.com Życzymy wszystkim dobrej nocy!